MŁODZIEŻ KATOLICKA

Dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej.

Redakcja: Katowice, ul. Warszawska 54.

Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego“

Nr. 16. **Katowice, 14 sierpnia 1927** **Rok II.**

Ilu nas jest?

Przedemną leży broszurka: „VIII. Sprawozdanie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za rok 1926“. Z wielkiem zaciekawieniem przerzucam jej karty i wczytuje się w jej tajemnice. W ośmiu starannie opracowanych rozdziałach przesuwa się przedemną szerokie pole zeszłorocznej pracy tej największej katolickiej organizacji polskiej młodzieży pozaszkolnej. Warto nabyć broszurkę i się jej dobrze przypatrzeć, szczególnie tem długim tabelom statystycznym. Ileż one nie opowiadają nam o tej cichej, a mimo tego olbrzymiej i doniosłej, z młodzieńczym zapałem dokonanej pracy naszego katolickiego nauczycielstwa i młodszego duchowieństwa. Jak wymownie świadczy o stanowczym wysiłku młodzieży samej zmierzającemu ku własnemu moralnemu i narodowemu wyrobieniu. Komu liczby statystyczne nie są martwemi cyframi, ale zewnętrznym wyrazem życia ludzkiego, ten nie potrafi odłożyć wspomnianej broszurki z ręki bez podziwu dla tej z roku na rok bardziej wzrastającej i potężniejącej siły katolicyzmu w Polsce. Jak widać z sprawozdania młode pokolenie rwie się do budowy Polski katolickiej. W ośmioletniej pracy organizacyjnej na wzór podobnych katolickich organizacji krajów zachodnich potrafiła odrobić spory kawał naszej zaległości i spłacić dług honorowy Polski wobec świata katolickiego.

Ale nie wyprzedzajmy własnemi uwagami potężne przemówienie danych statystycznych.

I) Praca instytucji centralnej czyli: „Zjednoczenia Młodzieży Polskiej“.

Dla szybciejszej orientacji zaznaczam, że „Zjednoczenie“ to nie jakie zespolenie lub porozumienie różnych organizacji młodzieży w Polsce, lecz centrala jednego ruchu organizacyjnego o wybitnym charakterze katolickim i narodowym. Ta więc katolicka centrala, która się specjalizuje w wydawnictwach dla młodzieży pozaszkolnej. W roku sprawozdawczym redagowała cztery czasopisma i to: „Mały światek“, dla starszej młodzieży szkolnej, który drukowano w 6000 egz. Dalej dla druhów: „Przyjaciel młodzieży“, wychodził w 12000 egz., dla druhen: „Młoda Polka“ w 13000 egz. i wreszcie pouczeniu zarządowców służył: „Kierownik Stow. Młodz.“, który rozchodził się w 2000 egz. W celu ułatwienia zarządowcom pracy, wydało „Zjednoczenie“ w roku sprawozdawczym 29 nowych utworów i kompozycji muzycznych i wiele innych pożytecznych druków organizacyjnych. O olbrzymiej pracy Zjednoczenia świadczy choć to, że drukarnia centrali musiała, aby podołać swoim zadaniom, przeszło miljon arkuszy druków wykonać.

II. Praca Instytucji Diecezalnych czyli: „Związków".

Z sprawozdania dowiadujemy się, że z dniem 31. grudnia 1926 r. należały do Zjednoczenia 23 „Związki Młodzieży Polskiej", rozsiane po całej naszej Rzeczypospolitej. Dwa dalsze w Kowlu na Wołyniu i w Pińsku znajdowały się w stadjum tworzenia. Jedyna diecezja, w której dotychczas nic nie słyszeć o katolickim ruchu organizacyjnym, to: diecezja sandomierska. W porównaniu do roku 1925 oznaczają podane liczby pocieszający wzrost organizacji o 6 nowych związków.

Najsilniejszy mzwiązkiem był: Męski Związek Młodz. Polsk. w Poznaniu, który skupiał w sobie 262 Stow. Młodz. Polsk. Po nim idą: Wąbrzeźno (Pomorze) z 207 stow. męskiemi, Tarnów (Małopolska) z 194 stow., Mikołów z 115 stow. męskiemi, męski związek w Krakowie z 100 stowarzyszeniami. Najmniejszy Związek był: Męski związek Kielecki z tylko 15 stow. Zadziwiający wprost był rozrost związku pomorskiego, który z 90 stowarzyszeniami w roku 1925 doszedł do 207 stowarzyszeń męskich w roku ubiegłym. Nasz Śląski Związek nie wykazuje żadnego powiększenia się liczby stow. męskich, bo tę samą liczbę stow., co w roku 1925, napotykamy i w roku 1926. Wina może polega też na tem, że obowiązki sekretarza generalnego muszą być spełniane w urzędzie pobocznym. Z niewiadomych nam przyczyn poniósł poważne straty związek włocławski, który z 109 stowarzyszeniami w roku 1925 spadł do 74 w roku sprawozdawczym. Utracił więc 35 stowarzyszeń.

Jak wśród męskich związków był najsilniejszym poznański, tak też przoduje Poznań i wśród żeńskich. Posiała bowiem 205 stowarzyszeń. Po nim idą: Radom z 107 stow., Siedlce z 92 stow., Kraków żeński z 82 stow., Płock z 70, Wąbrzeźno z 62 stow. Największy sukces odniósł Kraków, który dopiero w kwietniu 1926 roku założony został, a natychmiast w statystyce rocznej z 82 stow. żeńskiemi występuje. Śląsk maszeruje co do liczby stowarzyszeń żeńskich z swemi 20 stow. na samym końcu. Tłumaczy się to tem, że u nas wśród dziewcząt cieszą się niepodzielną sympatją Kongregacje Marjańskie. Zaś co do przeciętnej liczby członkiń zajmuje pierwsze miejsce, bo liczy przeciętnie 69 druheń na stowarzyszenie. Inne związki wykazują takie liczby przeciętne: Wąbrzeźno 67, Kraków 54, Poznań 52 itd.

III. Praca Stowarzyszeń.

Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej było w roku sprawozdawczym 2681. Znaczy to, że w roku 1926 założono 683 nowe stowarzyszenia. Liczba nader pocieszająca, bo daje nam poznać, że prawie codziennie przybywało nam po dwa nowe koła młodzieży. Z tych stowarzyszeń nadesłały na czas swe sprawozdania roczne 2470 stowarzyszeń, co oznacza 92% wszystkich stowarzyszeń. W tychże rocznych sprawozdaniach wykazano członków 96 815 i to 55 831 w stowarzyszeniach męskich, 38 620 w stowarzyszeniach żeńskich i 2364 w stowarzyszeniach mieszanych. Na jedno stowarzyszenie przypada więc przeciętnie 39 członków. Gdyby chciano uzupełnić te 8% zalegających sprawozdań, biorąc za podkład obliczeń znalezione warunki w nadesłanych sprawozdaniach, to otrzymalibyśmy 105 161 członków Liczba, jaką żadna inna organizacja młodzieży polskiej poszczycić się nie może: 60 000 druhów, 45 000 druheń. Dla lepszej jeszcze oceny podam jeszcze te same liczby z statystyki z roku 1925. Wtedy należało do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej 1998 stowarzyszeń. Sprawozdań przesłało 1820 stowarzyszeń, czyli 91%. Członków wówczas podano 67 895, czyli 37 na stowarzyszenie. Zatem w 1998 było członków okrągło 75 000. Przyrost członków w roku sprawozdawczym wyniósł 40%.

Wyżej wspomnieliśmy o tem, że śląski związek nie wykazuje w statystyce Stow. żadnego przyrostu. Gdyby kto z tego chciał zaraz wnioskować, że młodzież śląska nie spełniła należycie swego obowiązku, tenby daleko chybił. Dla należytej oceny pracy młodzieży śląskiej chciałbym tylko wspomnieć i wskazać na parę szczegółów. Związek śląski co do liczby stowarzyszeń nie wykazuje pożądanego rozwoju, zajmuje w statystyce dopiero 4., nawet i ostatnie miejsce, ale gdy porównamy go z innemi związkami co do liczby członków to Śląsk wybija się nietylko w swych żeńskich stowarzyszeniach na pierwsze miejsce, ale również i z swemi męskiemi stowarzyszeniami. Przeciętna liczba członków wynosi na Śląsku 71 druhów, w Poznaniu 54, na Pomorzu 42, w Tarnowie 25 druhów. Tu właśnie na Śląsku mamy największe Stow. M. P. w całej Polsce. S. M. P. w Świętochłowicach swym półtysiącem druhów będzie prawdopodobnie największem stowarzyszeniem M. P. całej Polski. W naszym związku śląskim posiadamy też najwięcej sztandarów, co można śmiało przyjąć jako dowód utrwalenia się danego stowarzyszenia; jeśli młodzież zdobyła się na taki poważny wydatek, że życie wychowawcze w naszym śląskim Związku bije żywem tętnem dowód i to: że u nas przypada na stowarzyszenie po cztery komunje generalne, kiedy w innych jedną albo dwiema się zadowolono. Ale nie tylko do kościoła prowadzimy młodzież, lecz również i na boiska. I tu Śląsk prowadzi prym. Zawodów przypada u nas więcej, niż cztery na stowarzyszenie. W rubryce wycieczek tak samo nie daliśmy się pobić, lecz na równi stoimy z Poznaniem.

Gdy wśród szarzyzny życia codziennego spotykamy się z przykremi objawami naszego życia religijnego i narodowego, chcielibyśmy małoduszni wołać do Boga: „Niebiosa spuście nam zbawiciela“, to otóż nadejdzie się za[illegible]rza lepszego jutra. Młodzieży, nie zrażaj się trudów i pracy, lecz śmiało krocz naprzód. Pracuj wytrwale nad sobą, byś raz mogła dźwignąć i podtrzymać gmach naszej państwowości. Dobrześ już rozpoczęła, teraz buduj śmiało dalej, a jest nadzieja, że skończysz jeszcze lepiej.

Z życia Okręgów

II. Zjazd Młodzieży Kat. Okręgu mikołowskiego — w Bujakowie.

W niedzielę, dnia 24. lipca odbył się II. Zjazd młodzieży kat. okręgu mikołowskiego w Bujakowie. Pogoda nie bardzo dopisywała, gdyż rano padał deszcz. Pomimo tego młodzież licznie się zebrała (500) i o godz. 9½ przywitał w imieniu miejscowego zarządu ks. patron Górek. Następnie odebrał raport naczelnik Rybn. Okręgu Sportowego i przy dźwiękach orkiestry wyruszono do kościoła. Okolicznościowe kazanie wygłosił patron okręgowy ks. Madla, które się bardzo młodzieży podobało. Po nabożeństwie wyruszono pochodem przez wioskę. Pochód prowadził naczelnik rybn. okręgu sp. p. nauczyciel Karuga. Do pochodu przygrywały dwie orkiestry. Po defiladzie, którą odebrał burmistrz miasta Mikołowa p. Koy, zarząd okręgowy, miejscowe duchowieństwo, miejscowy kierownik szkoły p. Janic i naczelnik okręgowy, rozwiązano pochód. Do młodzieży przemówił burmistrz p. Koy i naczelnik rybn. okr. sp. p. nauczyciel Karuga. Przemówienia te przyjęła młodzież hucznemi oklaskami. Po odśpiewaniu „Nie rzucim ziemi“ zakończono program dopołudniowy. Po nieszporach rozpoczęły się zawody, a to w lekkiej atletyce, w biegu na 3000 m. i w palancie. Zwycięscy otrzymali dyplomy.

Z powodu niepewnej pogody koncert odbył się w sali. Podczas koncertu zamiejscowa młodzież otrzymała darmo kolację. Kolację wydało miejscowe stowarzyszenie. Od godz. 8—10 [illegible]

scowa młodzież wracała z rozpromienionemi twarzami do domu. Do godz. 12 trwała zabawa, na której młodzież ochoczo, ale przystojnie się bawiła. Miejscowa ludność odniosła jak najlepsze wrażenie. Podnieść należy także czyn p. kierownika szkoły, który podczas deszczu dał młodzieży schronienie w szkole.

Z życia Stowarzyszeń

Parafja Książenice (powiat Rybnicki). W dniu 3. lipca 1927 r., obchodziło nasze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej uroczystość św. Alojzego. A godz. 9-ej była zbiórka, na boisku szkolnem, poczem nastąpił wymarsz ze sztandarem do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawiono na intencję Tow. Mł. Po przemówieniu ks. Patrona odbyło się uroczyste przyjęcie. Przyjętych zostało 37 druhów, którym wręczono odznaki. Przed przyjeciem ślubowali druhowie, że chcą wiernie służyć Bogu i Ojczyźnie. Podczas przyjęcia odbyła się w tym dniu Generalna Komunja św., przy której przystąpiło 70 druhów do Stołu Pańskiego. Po nabożeństwie była przerwa obiadowa. Po uroczystych nieszporach, w których brali udział liczni druhowie, urządziło Tow. Młodz. festyn w leste, w Kamieniu, na który też i inne towarzystwa z parafji były zaproszone. Tam odbywały się gry przyjacielskie, piłki nożnej i palanta. Podczas gier przygrywała nam orkiestra. Tak samo biegi na 400 i 500 metrów, biegi we workach, skok wzwyż, skok w dal, strzelanie do tarcz, jazda tragaczem do punktu i rozmaite gry. Za wyścigi i za gry otrzymali druhowie nagrody. Tak samo odbyła się wspólna fotografja całego towarzystwa z naszem patronatem.

Ten dzień był i będzie dla nas bardzo pamiętny i myślę, że na przyszły rok będzie w towarzystwie jeszcze raz tyle, jak latoś i jeszcze wspanialszą uroczystość sobie urządzimy. Najbardziej mamy do zawdzięczenia i do podziękowania naszemu ks. Patronowi, który się tak tem naszem towarzystwem i wszelką młodzieżą opiekuje. O godz. 9-tej zakończyliśmy nasz festyn pieśnią „O święty kraju nasz".

Zarząd.

Okręg Rybnicki. Druh prezes okr. Piełka z powodu chorobliwości złożył swój urząd za zgodą Sekretarjatu Jeneralnego i udzielono mu absolutorjum.

Do wyboru nowego prezesa, który nastąpi na zebraniu następnem, załatwia wszelkie sprawy wiel. patron okr. ks. Śliwka.

Kącik sportowy

Zawody piłki nożnej.

S. M. P. Żory — S. M. P. Pszów 0:6 (0:2)

Zawody o mistrzostwo Śląska zakończyły się wysokiem zwycięstwem drużyny S. M. P. Pszów. Zawody nie należały do ładnych, dlatego, że Pszów podczas całych zawodów miał silną przewagę, a w drugiej połowie rozpoczął bombardowanie bramki przeciwnika. Żory ograniczyły się tylko do obrony bramki, zwijając nawet linję ataku. Że mecz nie zakończył się dwucyfrową liczbą, mają tylko do zawdzięczenia dobremu bramkarzowi. Sędzia z Katowic dobrze zawody prowadził.

S. M. P. Stałowice (N. M. P.) contra S. M. P. Hajduki 5:0 (3:0).

Typowa gra o mistrzostwo śląskie S. M. P. Miejscowi mają przez cały czas przewagę. Sedzia Okręgowy Rybnik dobry.

Sekretarz.

S. M. P. Pszów S. M. P. Katowice 2:0.

Pierwsze spotkanie mistrza Rybn. Okr. Sportowego z mistrzem okręgu katowickiego o mistrzostwo Śląska. Zawody te odbyły się w Siemianowicach z okazji zlotu okręgu katowickiego i mysłowickiego. Oprócz dwuch punktów o mistrzostwo otrzymała drużyna S. M. P. Pszów piękny dyplom.